Rok 1875. KRAKÓW 5 Maja — Środa. № 4.

Wychodzi **codziennie** w południe, z wyjątkiem dni świątecznych.
Prenumerata wynosi:
w Krakowie rocznie złr. 9, kwart. złr. 2 c. 25, miesięcznie c. 80.
Poczta w Austrji rocz. złr. 12, kwart. złr. 3, miesięcznie złr. 1 c. 15.
w Niemczech rocz. 24 mar. n., kwart. 6 mar. n.

KRONIKA

Numer pojedynczy cnt. 5.
Ogłoszenia przyjmują się za opłatą po c. 5 od wiersza (petit).
Nadesłane (na 3éj stronie) po c. 10 od wiersza.
Prenumeratę i Ogłoszenia
przyjmuje Administracja „Kroniki" przy ulicy Sławkowskiéj, w Hotelu saskim.

Dziś † Gotarda bisk.
Jutro Wniebowstąp. Pańskie. Jana.

Redakcja otwarta codziennie z wyjątkiem świąt od godz. 11 — 2 i od 5 — 7 popoł.

Wschód słońca o godz. 4 m. 30.
Zachód o godz. 7 m. 22.

Wiadomości kościelne.

— Jutro Wniebowstąpienie Pańskie. Ewangelja u Marka św. w rozdz. 16. O Wniebowstąpieniu Pańsk.

— Minister sprawiedliwości mianował: adjunkta sądu powiatowego Adama Wiśniewskiego w Wojniczu i takiegoż adjunkta w Krakowie Jana Talowskiego, pierwszego w Wojniczu drugiego w Kolbuszowie; następujących zaś adjunktów powiatowych, adjunktami trybunału sądowego: Leona Papika w Żywcu i Miecz. Szybalskiego w Kętach przy sądzie krajowym w Krakowie; Juljana Tubasiewicza w Ropczycach dla sądu obw. w Tarnowie, a Miecz. Jabłońskiego w Ulanowie dla sądu obw. w Rzeszowie; następujących zaś przeniósł na własne żądanie w tym samym charakterze: Piotra Fabjańskiego z Niepołomic do Bochni, Juljana Nowakiewicza ze Strzyżowa do Wadowic, Bolesława Dzianotta z Jasła do Limanowy.

— C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował Aleksandra Nowaka, woźnego przy c. k. sądzie kraj. wyższym krakow., c. k. kancelistą przy c. k. sądzie pow. w Krościenku w XI randze z dotyczącą systemizowaną płacą.

Kraków 5 maja.

* Nie spodziewaliśmy się, że tak prędko — poruszona przez nas myśl ofiarowania Najjaśniejszemu Panu szachów z wystawy sztuk pięknych — znajdzie poparcie. Otrzymaliśmy właśnie list od hr. St. M., w którym pełen obywatelskiej gotowości obowiązuje się złożyć na rozpoczęcie subskrypcji 100 zła., jeżeli tylko takowa otwartą zostanie. Przykład ten zasługujący ze wszech miar na uznanie, powinien znaleźć licznych naśladowców w mieście naszem; jednakowoż zdaje się nam, że szanowny ofiarodawca korzystając z znakomitego wpływu swego i stosunków, najwłaściwiej mógłby zająć się poczynieniem właściwych kroków dla przeprowadzenia potrzebnych w tym razie formalności.

Czas dzisiejszy również gorąco popiera myśl naszą i w imieniu swéj Redakcji, ofiaruje na początek do wspólnych składek 50 zła. Wobec takich dwóch początków, nie wątpimy i my, że potrzebna suma wkrótce zebraną zostanie, a otwierając szpalty *Kroniki* dla pragnących brać udział w składkach na kupno szachów, robimy trzeci początek i imieniem naszej Redakcji ofiarujemy 5 zła.... bo „według stawu grobla."

— W kościele P. Marji, przy filarze naprzeciw Cyborium, urządzono tymczasową kazalnicę do użytku przy nabożeństwie Majowem.

— Dziś o godz. 5 po południu posiedzenie Rady miejskiéj. Ważniejsze wnioski z porządku dziennego: 2. Wyznaczenie pod budowę koszar dla straży pożarnej realności pod nr. 402 przy ulicy Szpitalnej. 3. Wyznaczenie z funduszu pożyczkowego 30,530 zła. 23 c. na roboty brukowe. 4. Na rozszerzenie nowego targowiska zbożowego (dziś targowisko końskie), kupno realności nr. 98 na Kleparzu za sumę 4000 zła. (z funduszu pożyczkowego). 8. Przejście do porządku dziennego nad wnioskiem względem urządzenia stawu na plantacjach. 9. Zapomoga 500 zła. na budowę szpitala dla dzieci. 11. Przeniesienie adjunkta budownictwa p. Barańskiego w stan spoczynku z emeryturą w kwocie 1,200 zła. 14. Powołanie na radcę miejskiego p. Jerzego Göbla, w miejsce ś. p. W. Ciechanowskiego. 15. Odmówienie subwencji 500 zła. na odrestaurowanie stal radzieckich w kościele N. P. Marji.

— Znany ze swoich prac artystycznych Jozef hr. Sosnowski bawiący w Rzymie, nadesłał w podarunku JW. hr. Sobańskiej rzeźbę w marmurze kararyjskim przedstawiającą Matkę Bożą z błogosławiącem Dzieciątkiem Jezus. Mieliśmy sposobność oglądać ten piękny utwór w pracowni p. E. Stehlika, który wykończył właśnie doń ramy z wielkim gustem i starannością, o ile na to materjał sprowadzony z Działoszyc pozwolił. — Właścicielka rzeźby ofiarowała ją dla kościoła Marjackiego, gdzie też niebawem w tym jeszcze miesiącu umieszczoną zostanie.

— Na pomnik dla ś. p. Feliksa Bendy, złożono w naszej redakcji: p. W. E. 1 zła. Razem z poprzedniemi złożono dotąd zła. 10 ct. 20.

— Z przyjemnością donosimy czytelnikom, że zdrowie p. Wardzyńskiego, artysty sceny tutejszej, znacznie się polepszyło. Po wycieczce do Zakopanego i do Krynicy, którą mu lekarze zalecają, powróci prawdopodobnie już we wrześniu na scenę, gdzie go od tak dawna oczekujemy.

— W dniu 1 maja w klinice chirurgicznej wykonaną została przez znanego z nauki i zręczności swojej nietylko u nas, ale i zagranicą prof. dra Bryka, nader trudna operacja, wycięcie przedniej części dolnej szczęki z pozostawieniem łuku szczękowego u 72 letn. starca księdza Ignacego Dziubka, proboszcza z Subnia z Myślenickiego. Operacja trwała 3 godziny — podziwiać przy niej trzeba, tak wytrwałość operowanego, jak i niesłychaną zręczność i dokładność operację wykonywającego. — Chory ma się obecnie dobrze.

— Sprawa założenia fakultetu medycznego w uniwersytecie lwowskim, znajduje coraz więcej poparcia. I tak Towarzystwo lekarskie krakowskie uchwaliło podać w tym celu do Wys. Sejmu petycję — popartą nader trafnie wyłuszczonemi i statystyką udowodnionemi przez sprawozdawcę Dra Lutostańskiego, powodami. Polskie Towarzystwo przyrodników, imienia Kopernika, wręczyło drowi Majerowi również petycję wystosowaną do Sejmu, toż samo uczynił Wydział Tow. aptekarskiego i uczniowie uniwersytetu lwowskiego, powierzając podobną petycję dr. Czerkawskiemu z prośbą

o najusilniejsze poparcie, co naturalnie przyrzeczonem zostało. Petycja tá opatrzoną jest w czterysta kilkadziesiąt podpisów, między któremi znajduje się dużo nazwisk rusińskich.

** „Przegląd lwowski" pisze: O. Guépin, autor znakomitego dzieła *O życiu świętego Józafata* przedłożył Ojcu św. za pośrednictwem kardynała Pitry prośbę o rozszerzenie odmawianego u nas officium o św. Józafacie, na cały kościół katolicki. — Równocześnie i nasi najczcigodniejsi arcypasterze z Galicji obrz. łac. podobnego rodzaju prośbę zanoszą do Ojca św. Przekonani jesteśmy, że i najprzewielebniejszy ks. metropolita Sembratowicz z najczcigodniejszym ks. biskupem Stupnickim w ważnej tej sprawie, pospieszą wziąść udział.

* W poniedziałek odbył się wieczorek literacko-muzykalny w Czytelni akademickiej. Pan Windakiewicz czytał ustęp z obszerniejszej pracy o konstytucji 3go maja. Z części muzycznej musimy wyróżnić grę na wiolonczelli p. Stonata, śpiew z Halki (arja Jontka) p. Wołoszki, oraz grę na skrzypcach p. S. Odczytanym był także wiersz okolicznościowy prof. Z. — Z przyjemnością notujemy obecność na wieczorku kilkunastu profesorów uniwersytetu, którzy zaczynają obecnie bardziej zajmować się tą pożyteczną dla młodzieży instytucją.

— Pragnącym użyć Majówki, radzimy wstać przed szóstą godziną rano i przejść się od ulicy Wiślnej do rogatki Zwierzynieckiej. — Jakie tam hece wyprawiają Jejmość panie przekupki z wieśniakami przybywającymi na targi krakowskie, jak ich tarmoszą, kułakują i gwałtem zabierają co chcą i po cenie, jaką same naznaczą — jest doprawdy co widzieć, ale o tem nic a nic nie wiedzą, ani p. komisarz targowy, który majówek nie lubi, ani pachołkowie miejscy, z których jeden stoi na Wiślnej, drugi na Zwierzynieckiej ulicy przy rogatce. To tylko trzy chorągiewki tyle skuteczne, co i tamte drewniane na Rynku.

* Na Szląsku jest zwyczaj, że w m. maju urzynają wiele pokrzyw z pilnością i siekają je krowom na pożywienie; wpływa to na zwiększenie ilości i dobroci mleka.

— Dziś o godzinie 3 m. 57 po południu przypada nów księżyca.

— Zapowiedziany na dziś koncert pani Friderici-Jakowickiej i pana Marka, odłożony został z powodu nieprzewidzianych przeszkód.

— Jedna z najlepszych komedji Wiktoryna Sardou *Stryj Sam*, której przedstawienie z różnych powodów odkładano od wieczora do wieczora — ukaże się nareszcie jutro na dochód p. T. Kwiecińskiej. Biorąc miarę z zamówień poczynionych dotąd na miejsca numerowane, można prawie na pewno twierdzić, że teatr będzie przepełniony.

— Wczoraj około godziny 10 wieczorem płomyczek w latarni gazowej stojącej na Plantacjach wprost budki z wodą sodową (obok kółka z drzewem), nie rzucał żadnego światła, gdyż był mniejszym od płomienia zapałki. — Widocznie latarnia jest popsutą, co należałoby sprawdzić i zapobiedz ciemnościom na głównem przejściu do kolei.

— Jarmark daje zawsze artystom kunsztu złodziejskiego sposobność popisywania się w swéj sztuce. Wczoraj przytrzymano pewną kobietę która skradła parę trzewików wartości 3 zła., i drugą, która sobie przywłaszczyła tasiemki wartości 1 zła. Nawet o łańcuchy wagonowe pokusił się pewien wyrobnik i skradł jeden, inny zaś kontentował się tylko fajką swojego towarzysza. I wiaderka ogniowe, które według przepisów powinny być zawieszone w sieni każdego domu, znajdują amatorów; wczoraj skradziono przy ulicy Florjańskiej dwa takie wiaderka. Wszystkich sprawców wymienionych kradzieży policja przytrzymała.

— Pani Jakowicka po urządzeniu koncertu w Krakowie wspólnie z p. Markiem, udaje się do Wiednia, gdzie została zaangażowaną do opery wiedeńskiej na gościnne występy.

— Jakiś przemysłowiec wpadł na koncept urozmaicenia ospałego jarmarku krakowskiego i przed budą z piernikami ku zabawie licznej publiczności (składającej się przeważnie z tandeciarzy i uliczników), urządził coś nakształt licytacji.... obrazów olejnych!! Śliczne to obrazy! grube złocone ramy, płótna zamalowane całe, kolory jaskrawe aż miło, a rysunek! toż to tylko powystrzygać te figurki i dać dzieciom do zabawki. Jakie obrazy taka licytacja i pan kupiec zmuszony jest sam się p o d b i j a ć i obraz za obrazem przelicytowany wraca jak niepyszny do budy pocieszać się piernikami.

— W dniu dzisiejszym przypada 54-ta rocznica śmierci Napoleona I na wyspie św. Heleny.

— Niektóre osoby bawiąc się z dziećmi, mają zwyczaj brać głowy malców w swoje ręce i podnosić ich w ten sposób do góry. Nie zaszkodzi przeto zwrócić uwagę panów amatorów podobnej gimnastyki, że pewien ojciec w Warszawie w ostatnich czasach przy takiej zabawce skręcił swemu dziecku kręgi.

— Zapowiadają przybycie do Krakowa baletu z teatru Châtelet w Paryżu.

— P. Wincenty Rapacki napisał nowy dramat p.t. *Mazur Czart*.

— Na koncercie w Berlinie, znalazła wielkie powodzenie *Symfonja* Noskowskiego.

— Dziś odbywa się ciągnienie losów Salzburgskich.

— Wczoraj po raz pierwszy w tym roku ujrzano po nad Krakowem parę bocianów. Może już i naprawdę będzie wiosna.

— P. Vallent wykończa portret dyrektora teatru p. Koźmiana, odznaczający się wielkiem podobieństwem.

— Na dzień jutrzejszy znajdujemy w starych księgach następujące przysłowie:

Na Wniebowstąpienie:
Pan Bóg w niebo,
Robak w mięso,
Kwas w piwo,
A djabeł w babę.

— *Echo poznańskie*, dwutygodnik humorystyczny, umieszcza następującą „przestrogę". *Westchnienie* gorące, z głębi piętnastoletniéj panienki uciekło. Kto je znajdzie, niechaj je odda właścicielce powracającej z książkami z pensji do domu. Bilecik na *rendez-vous* także zaginął, ale się znalazł. Mogę go zwrócić téj młodéj emtorce (?) *Rózga*. Ileż podobnych przestróg przydałoby się naszym podlotkom wracającym z pensji lub odwiedzającym nabożeństwa majowe!!...

— Zakłady fabryczne w Tenczynku przeszły na własność p. Radziszewskiego.

Głosy z miasta.

Szanowna Redakcjo!

Radzibyśmy wiedzieć, czy dyrekcja tutejszej kasy oszczędności zaleciła urzędnikom swoim grzeczne obchodzenie się ze stronami, gdyż wczoraj byliśmy świadkami, jak pan kasjer na grzeczne życzenie objawione przez pewnego jegomości, aby mógł swoją kwotę odebrać stówkami, nie zaś piątkami i pojedyńczemi papierkami, nie umiał znaleźć odpowiedzi przyzwoitej, i zdobywał się tylko na słowa ubliżające, dowodzące braku wychowania i nieznajomości głównej zasady w instytucjach publicznych, że nie nos dla tabakiery, ale tabakiera dla nosa. *Jeden z prenumeratorów.*

Rozmaitości.

— Pewna wieśniaczka z okolic Tryestu powróciwszy do domu, chwaliła się, że widziała cesarza: „Jaki on grzeczny—mówiła—każdemu się odkłonił, nie tak jak te gbury, co jeden siedział na koźle, a drugi za powozem.

Na linji AB.

— Czy słyszałaś jaki mezalians zrobiła Irena?

— Nie powiem, żeby to był mezalians. — Wszak mąż jej jest malarzem.

— Tak, ale maluje.... chłopów.

— Hrabina X. musi być zadowoloną, że pogrzeby nie idą już tą ulicą, na której mieszka?

— Przeciwnie. Bardzo jest teraz smutną, bo nie słyszy muzyki wojskowej.

— Podajemy tu mały przyczynek do dziejów galanterji francuzkiej:

Pewna księżna potrzebowała paszportu od mera. Księżna była bogatą a mer grzecznym. Księżna nieco zalotna a mer niezupełnie na wdzięki obojętny. Nieszczęście tylko, że księżna była bez oka, i mer nie mogąc tej okoliczności zataić, czuł całą trudność swego położenia. Co tu robić? bił się biedak z myślami. Wreszcie wpada na genjalną inwencję i pisze:

„Oczy—ciemne, piękne, pełne słodyczy i wyrazu, ale... jedno z nich nieobecne.

Szarada.

Pierwsze, trzecie i *czwarte*,
Wtedy jest coś warte,
I wtedy ma swoje *drugie, trzecie, czwarte,*
Kiedy jest na prawdziwem przekonaniu wsparte.
Inaczéj nic nie dowodzi,
I niezgodę tylko rodzi.
Drugie, trzecie i *czwarte* błyskotka co mami,
Lecz skoro ją posiędziem, poznajemy sami
Że więcéj w niej kłopotów niźli przyjemności;
Wszystko sprowadza wielkie zdarzenie w przyszłości.

Znaczenie poprzedniej szarady: *Szarada.*

Teatr.—Jutro we czwartek na dochód Teofili Kwiecińskiéj, po raz pierwszy komedja w 4 aktach prozą, przez W. Sardou: *Stryj Sam.*

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 5 maja.

Godzina	Stan barometru w milim.	Temperatura C⁰	Wiatr	Stopień zachmurzenia	Zjawiska
	mm	o			
6 r.	746.2	3.3	PnW	0	
2 pł.	45.6	15.3	PnW	1	
10 w.	45.6	10.5	W	10	

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny
Arkadjusz Kleczewski.

KURS PAPIERÓW I PIENIEDZY.

Kraków 3 maja.	żądają		płacą.	
Ruble ros papierowe......	152	75	153	25
Talary pruskie............	162	50	163	—
Dukat austr...............	5	26	5	29
Napoleondor...............	8	87	8	92
20 mark. niem.............	10	85	10	90
Srebro austr. za 100 złr....	103	—	104	—
Obl. indem. gal. za 100 złr....	87	75	88	50
4% listy zastawne..........	76	25	76	75
5% „ zastawne..........	86	—	86	50
6% „ zast. b. hipot.....	92	—	92	50
4% „ w Król. pol. ser. I. (za rs. 100)	95	—	95	50
4% „ „ „ „ II. (za rs. 100)	95	—	95	50
5% „ „ „ ..... (za rs. 100)	92	—	92	50
4% „ likw. w Król. pol. (za rs. 100)	79	50	80	—
Akcje kolei Kar. Lud. złr. 210	235	—	235	75
„ „ lwow.-czer. „ 200	140	75	141	25
„ „ warsz.-wied. rsr. 60	90	75	91	50
„ banku hipot. gal......	—	—	—	—
„ „ gal. dla hand. i prz.	—	—	—	—
Lombardy.................	142	—	142	25
Oblig. kolei rumuńs. tal. 100.	35	—	35	15
Losy miasta Krakowa......	15	75	16	50
„ „ Bukaresztu....	9	25	9	75
„ tureckie.............	54	75	55	50
„ pożyczki z r. 1860...	111	90	112	20
„ „ z r. 1864...	137	25	138	25
„ „ węgierskiej.	83	40	83	60

POCIĄGI na KOLEJACH ŻELAZNYCH.

Odchodzą:

do Lwowa pospiesz. o godz. 9 m. 35 wiecz.
osobowy „ 11 „ 13 rano.
mieszany „ 10 „ 36 wiecz.
do Wiednia pospiesz. „ 7 „ 30 rano.
osobowy „ 5 „ 46 „
mieszany „ 3 „ 30 popoł.
do Wieliczki osobowy „ 11 „ 30 rano.
mieszany „ 11 „ — wiecz.
do Warszawy pospiesz. „ 8 „ — rano.
osobowy „ 3 „ 30 popoł.
do Wrocławia pospiesz. „ 5 „ 46 rano.
osobowy „ 8 „ — „

Przychodzą:

ze Lwowa pospiesz. o godz. 11 m. 28 wiecz.
osobowy „ 5 „ 5 rano.
mieszany „ — „ —
z Wiednia pospieszny „ 8 „ 30 wiecz.
osobowy „ 9 „ 26 „
„ „ 9 „ 50 rano.
mieszany „ 11 „ — „
z Wieliczki osobowy „ 8 „ 14 „
mieszany „ 8 „ 15 wiecz.
z Warszawy........ „ 6 „ 50 „
z Wrocławia........ „ — „ —

Przewodnik.

Groby królewskie na Wawelu zwiedzać można codziennie.

Skarbiec kościelny, codziennie o g. 9 rano.

Smocza jama, codziennie (za zgłoszeniem się do miejscowéj władzy wojskowéj) bezpłatnie.

Wielki ołtarz w kościele P. Maryi (rzeźba Wita Stwosza), codziennie po południu, za opłatą.

Biblioteka Jagiellońska (przy ulicy ś. Anny) od 9 do 1, dla czytających codziennie, dla zwiedzających we czwartki, a w inne dnie za upoważnieniem dyrektora.

Gabinet archeologiczny (w gmachu Bibl. Jag. na dole), codziennie, bezpłatnie.

Gabinet historji naturalnéj (w gmachu Uniwersytetu, ulica św. Anny), bezpłatnie.

Biblioteka i zbiory Akademji Umiejętności (w gmachu Akademji, ulica Sławkowska), codziennie od 11 do 1 bezpłatnie.

Muzeum techniczno-przemysłowe (ulica Franciszkańska), codziennie od 10—1 i od 3—5. Wstęp 20 c., w święta bezpłatnie.

Wystawa nieustająca Tow. Prz. Sztuk pieknych (w pałacu biskupim, ulica Franciszkańska), codziennie od 11—4 prócz poniedziałku. Wstęp 30 cent., w niedzielę 15 c.

Galicyjskie Ogólne Towarzyst. Ubezpieczeń.

Reprezentacja w Krakowie

ul. Franciszkańska 166.

W dziale ubezpieczeń na życie, za opłatą **nizkiej i stałej premji**: a) Na wypadek śmierci, b) posagi i c) stypendja dla chłopców. — Zaprowadzone **wzajemne spółki na przeżycie,** jako szczególnie korzystny sposób oprocentowania oszczedności.

Galicyjskie ogólne Towarzystwo ubezpiecza także: domy mieszkalne, budynki gospodarskie, fabryki machin, towary na składzie sprzety domowe, bydło i td , od szkód zrządzonych przez **ogień, piorun i eksplozję.** b) Ziemiopłody i owoce od szkód wyrządzonych przez **gradobicie.** c) Transporta lądowe i wodne.

Dochodzenie szkód przeprowadza Towarzystwo jak najspieszniej, a przypadające wynagrodzenie, wypłaca w jak najkrótszym czasie. — Bliższych szczegółów udziela **Dyrekcja we Lwowie, Reprezentacja w Krakowie,** oraz ajenci we wszystkich miastach i miasteczkach. 4(9-3)

Wydawnictwo czasopisma

„OJCZYZNA“

we Lwowie.

Pragnąc ułatwić jak najbardziej z naszej strony

prenumeratę „Ojczyzny“

podczas trwania

obecnej sesji sejmowej,

na którą Redakcja naszego czasopisma szczególną zwraca uwagę,

otwieramy na miesiące Maj i Czerwiec

prenumeratę specjalną

której cenę oznaczamy

na **3** złr.

Numera OJCZYZNY od dnia 29 Kwietnia, w którym podane sprawozdanie z pierwszego po ferjach świąt unickich posiedzenia sejmowego do 1 Maja, prenumeratorowie przybywający od 1 Maja otrzymają „gratis“.

Prenumeratę nadsyłać najdogodniej za przekazem pocztowym.

Odcinek Ojczyzny zostanie w miesiącu Maju znacznie wzbogacony nader interesującemi pracami.

Lwów 27 kwietnia 1875. 14(2 3)

BIBLIOTEKA

powieści i romansów,

oraz dzieła

J. I. Kraszewskiego

wychodzące we Lwowie kompletne i oprawne, są do sprzedania.

Wiadomość w administracji „Kroniki“. 13(2-3)

Poszukuje się

a) majątku ziemskiego od 60 do 150 morgów w okolicy Krakowa z pięknym i wygodnym domem mieszkalnym i ogrodem.
b) majątku ziemskiego blisko kolei Karola Ludwika. z wygodnym dom m, ogrodem, w zdrowem i pięknem położeniu, wartości około 50.000 złr.
c) małej dzierżawy w okolicy Krakowa, z wygodnemi stajniami na konie i bydło.
d) pary koni powozowych młodych, rosłych, rasowych.

Są do sprzedania dwie parcele gruntu po 4 morgi, jedna z zabudowaniami za Wisłą.

Jest do odstąpienia interes handlowy korzystny, nie uciążliwy, potrzebujący nakładu około 4.000 złr.

Można dostać ludzi do robót tak górali jak mazurów (szczególniej do Rossji.

Bliższa wiadomość w biórze **Domu kom.-handlowego Władysł. Jaworskiego** w Krakowie ulica Grodzka Nr. 101 na dole od frontu. Uprasza się interesowanych, którzy chcieliby nabyć lub sprzedać majątki, lasy, fabryki narzędzia rolnicze, konie, bydło i tp., aby raczyli nadesłać dokładne wykazy i cenę tych przedmiotów. 11(3-2)

Biuro otwarte od godz. 9—1 i od 3—6.

Walery Rzewuski

właściciel 12(2—?)

ZAKŁADU FOTOGRAFICZNEGO

w Krakowie

wróciwszy z podróży do Wiednia, Monachium, Paryża, Londynu i Edymburga, stolic mody, artystycznego smaku i przemysłu, wykonywa jak pierwéj osobiście

portrety fotograficzne.

Portrety te oprócz staraunego wykonania, mają nadany **połysk**, który nietylko że im nadaje pozór piękny, lecz nadto dodaje im życia i czyni trwalszemi.

Tuzin takich fotografji 6 zła.

PANNA

do szycia białego, znajdzie zaraz umieszczenie. Bliższa wiadomość w Redakcji „Kroniki“.

CUKIERNIA
Józefa Majera

przeniesiona została do Wgo Ciechanowskiego obok Hotelu Drezdeńskiego na linji A. B. Obszerny, nowo urządzony lokal, wybór ciast, cukrów, zawsze świeża i wyborna kawa, herbata, czekolada, szybka usługa, pisma krajowe i zagraniczne, uczynią zadość wszelkim wymogom Sz. Publiczności, której polecając się, mam tę niepłonną nadzieję, że jak dawniej tak i teraz zasłużę sobie na jej względy i odpowiem w zupełności położonemu we mnie zaufaniu.

3(3-3) **Józef Majer.**

!!Ważne dla łysych i siwych!!

Kallomyrin

pomada barwiąca i wzmacniająca porost włosów, jest zupełnie nieszkodliwym i najwygodniejszym środkiem do farbowania siwych włosów na jasno, ciemno lub czarno tak, że odzyskują swoją naturalną barwę i połysk, jakie przed osiwieniem miały. Nie brudzi ona ani skóry, ani paznokci lub bielizny, wzmacnia porost, zapobiega wypadaniu włosów i niszczy łupież.

Cena słoika złr. w. a. **2** z przesyłką pocztową złr. w. a. **2** c. **10**.

Chromelan

farbuje natychmiast siwe lub rude włosy na ciemno lub czarno.

Jest zupełnie nieszkodliwy. — Cena złr. w. a. 2, z przesyłką złr. w. a. 2 c. 10.

Środki te wynalezione przez dra E. Hikisch, członka fakultetu medycznego w Wiedniu i magistra farmacji C. Russ są na składzie w handlu

M. Dworskiego w Krakowie.

Zamiejscowe zamówienia uskuteczniają się odwrotną pocztą. 9(5-3)

W drukarni dra L. Gumplowicza pod zarządem Stanisława Gralichowskiego.